

Świat z fantazji [RECENZJA]

W łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych, poza studiowaniem malarstwa, grafiki, rzeźby, nauką projektowania odzieży, tkanin, wydawnictw, przedmiotów, można szkolić się również w tworzeniu scenografii, kostiumów, animacji lalkowej i filmu animowanego. Projekty powstałe w trzech stosownych pracowniach można obejrzeć na wystawie w Galerii ASP. Kuratorem jest Ewa Bloom Kwiatkowska, która prowadzi Pracownię Scenografii i Kostiumu.

Co można zobaczyć? Zarówno propozycje powstające jako szkolne zadania - np. wizualizacje przeciwstawnych pojęć (życie - śmierć, euforia - przygnębienie, wielość - jedność), jak też efekty tych i innych ćwiczeń w postaci prac dyplomowych czy semestralnych. Czasem projektów, ale często już realizacji - możemy więc zobaczyć kostiumy w pełnej krasie. Choćby Martyny Cierpisz - „W labiryncie sklepów cynamonowych” to tajemnicza postać dziewczynki w czarnej pelerynie i czarnym nakryciu głowy, „Faust” - surowe stroje postaci z ukrytymi twarzami. Julia Kosmyńska prezentuje np. długi czarny płaszcz z piórami i nadrukowanymi symbolami - jak dla czarodzieja oraz damsko-męski zestaw kolorowych ubiorów dla postaci nieco zwariowanych, na pewno odważnych (męskie spodnie mają postać patchworka) i ubiory ludzi, którzy walczą o przetrwanie po apokalipsie - przypominające te noszone przez ulicznych włóczęgów: wielowarstwowe, ciemne, takie, których nie żal zniszczyć, do tego zasłonięte twarze i kaptury na głowach. „Karuzela z Madonnami” Weroniki Krupy to kobieta w czarnym trykocie i efektownym nakryciu głowy o kształcie udekorowanego złotymi gwiazdami i czarnymi frędzlami „wachlarza”. Julia Lipińska proponuje kostiumy dla postaci z „Tanga” Mrożka - połączenie dwóch przeciwieństw: elegancji i nonszalancji (frak i krótkie spodenki, suknia i trampki).

Jako cyfrowe projekty na wydruku można oglądać „postapokaliptyczne” scenografie Klausa Wittmana z łódzką Manufakturą w ruinie. A jako makiety - pomysł Agaty Walinowicz na „Commedie dell'arte” ze ścianą łódzkiej kamienicy z wybitymi szybami i płacami odpadającego tynku oraz kuźnię Macieja Ziółkowskiego jak z horroru i jej wyposażenie (do filmu interaktywnego).

Jest również wiele innych pomysłów. Studenci puszczają wodze fantazji - w sztuce tworzenia scenografii i kostiumów można przecież więcej niż w projektowaniu architektury wnętrz czy codziennych ubiorów.

Dodam, że wystawa jest ładnie zaaranżowana i dobrze się prezentuje w niewielkim wnętrzu galerii.

Aleksandra Talaga-Nowacka

„**Scenografie**” - wystawa prac studentów Pracowni Scenografii i Kostiumu (prowadząca: Ewa Bloom Kwiatkowska), Pracowni Filmu Animowanego (prowadzący: Krzysztof Rynkiewicz) i Pracowni Animacji Lalkowej (prowadzący: Marek Skrobecki) działających w Zakładzie Filmu, Scenografii i Mediów Cyfrowych na Wydziale Sztuk Wizualnych ASP w Łodzi. Do 18 marca 2016.

Fot. ATN